

Naczelne Dowództwo W. P.
(Sztab Generalny).

ODDZIAŁ II.

Ew/8 Nr. 23636/II

Poczta Polowa Nr. 53 *ackd.*

~~Warszawa~~ 14 czerwca 1920 r.

87235

TAJNE

D o

Adjutantury Generalnej

Naczelnego Wodza W.P.

w W a r s z a w i e

W załączeniu przesyła się do wiadomości raport
Generała ROZWADOWSKIEGO Nr. 234/A. z dnia 28 Maja 1920.,
referujący o jego wizycie w Watykanie.

1 załącznik.

I-szy Zastępca Szefa Szt. Gen.

za zgodność:

K u l i Ń s k i m.p.

Generał-pporucznik

Bolesław Piłsudski

Otrzymują: Adjutantura Generalna Nacz. Wodza

M.S. Wojsk. Biuro Prezydjalne.

M.S. Zagr.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. *87235* dnia *16/6* 19*20* r.

złącz. Wydział

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

POLSKA MISJA WOJSKOWA
we Francji.

W drodze z Rzymu do Paryża.
dnia 28 Maja 1920 r.

3723/75

Nr. 234/A.

T A J N E

O d p i s.

D o

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich
w W a r s z a w i e.

Korzystając z uprzejmości p. ^{ministra} KOWALSKIEGO byłem przyjętym w przededniu mego wyjazdu z nim razem przez Kardynała Sekretarza Stanu Mgr. GASPARI, oraz przez obu Podsekretarzy Stanu, Arcybiskupów CERETTINIEGO i TEDESCHINIEGO. Nawiązując do naszej akcji wojennej, dłuższa ta rozmowa toczyła się głównie na temat ogólnej sytuacji w Galicji Wschodniej oraz na Ukrainie, dotycząc przede wszystkim naturalnie stosunków religijnych. Starałem się przedstawić je jaknajbezstronniej, konstatując faktycznie, że tak w czasie walk z rusinami jak też podczas akcji anty-bolszewickich, wojska nasze spotykały wszędzie duże uznanie całej ludności dla księży obrządku łacińskiego, którzy nieraz w heroiczny sposób wytrzymywali na swych stanowiskach, byli bici i katowani, lecz przeważnie mimo nędzy i niebezpieczeństw i prześladowań swych placówek nie opuścili.

Odbijało to jaknajkorzystniej od uciekających natychmiast, czasem nawet wraz z bolszewikami popów szyszmatyckich, występujących na niekorzyść ludności, a również od politykujących zanadto i agitujących księży unickich, którzy w wielu wypadkach podburzoną przez nich ludność sromotnie potem opuszczali. Nie mogłem też zataić, że praktykowana dotychczas szczególna protekcja unji oraz skrepowanie swobodnej zmiany wyznania nawet na szkodę łacińskiego obrządku, są dziś przy tak zupełnie zmienionych warunkach rzeczą wręcz szkodliwą, i że należałoby ułatwić ludności, dążącej teraz do jakiegoś realnego oparcia religijnego, przejście z zdyskredytowanego szyzmu, jak też i z mocno nadwreżonej unji, na obrządek łaciński. Zamiast utrzymywania fi-

koji wyłącznych praw dla unji przyznanych tam na Wschodzie swego czasu z konieczności, powinien by Watykan popierać dziś otwarcie i wręcz podtrzymywać konwersję na obrządek łaciński, a nie robić żadnych trudności lub wstrętów tym, którzy teraz tak gromadnie do Kościoła katolickiego tam się garną.

Użyłem również argumentu, który szczególne wrażenie wywarł właśnie na Mrgr. GASPARI, że gruntowna pacyfikacja Ukrainy, może być znacznie poparta i przyspieszona przez taką odpowiednią akcję religijną a dopiero uspokojona Ukraina umożliwić może intensywną produkcję rolną na korzyść całej Europy. Kładąc nacisk na bardzo trudną sytuację żywnościową Włoch, na grożący na przyszłą wiosnę brak środków żywności, które napięte już obecnie stosunki społeczne w całym państwie nadzwyczaj niekorzystnie zaostriżyć może, uznał też zaraz ks. Kardynał GASPARI, że wydatniejsza pomoc z Ukrainy dla Włoch byłaby bardzo pożądana. To też, gdybyśmy w jakikolwiek sposób do tego przyczynić się mogli, wzmocniłoby to zdaniem jego bardzo nasze międzynarodowe stanowisko.

Jeszcze konkretniej mówił ze mną o tych sprawach wielki nasz przyjaciel osobisty, Arcybiskup CERETTI, oświadczając, że specjalny wizytator apostolski wyjechał już przez Warszawę na Ukrainę, aby zbadać na miejscu te stosunki i przekonać się naocznie, czy ciągłe skargi Metropolity SZEPTYCKIEGO na zachłanne i wrogie ~~xx~~ stanowisko kleru Polskiego wobec Unji są rzeczywiście uzasadnione. Tak samo on, jak i Arcybiskup TEDESCHINI żądali jednak od p. Posła KOWALSKIEGO wypracowania odnośnego memorjału i wyrazili szczerą chęć popierania w obecnej chwili tej akcji na korzyść Polski, oraz reprezentowanej przez nią łacińskiej kultury, z czego zdaniem mojem jaknajintensywniej należałoby zaraz skorzystać. Że ogólne stosunki włoskie nie są zupełnie pewnymi, i że bierna opozycja uprawiana tam teraz wszędzie zamiast otwartych strejków podkopywać musi również życie ekonomiczne całego państwa, to na każdym niemal kroku odczuwać ~~xx~~ mogłem. Ale wojskowość włoska czeka tylko na odpowiednią chwilę, gdy rozzu-chwalony dziś włoski bolszewizm widoczniej wybuchnie, aby przy pomocy przygotowanych już specjalnie pewnych oddziałów znieść go odrazu i gruntownie.

ROZWADOWSKI m.p.

za zgodność odpisu:

G. R.

